

## Polacy nie wierzą w niższe podatki

Autor: Jacek Mysior, Money.pl

Money.pl

Wrocław, czerwiec 2008

Ponad dwie trzecie Polaków nie widzi szans na to, że rząd obniży podatki od dochodów w ciągu najbliższych 2 lat - wynika z badania przeprowadzonego przez SMG/KRC na zlecenie Money.pl.

Jedynie 26 proc. ankietowanych wciąż ma nadzieję, że zmiany zostaną wprowadzone w życie, z czego 7 procent jest tego pewnych.



Co ciekawe najmniej zmian spodziewają się osoby do 34 roku życia. 75 proc. z nich nie wierzy w niższe podatki. Tego samego zdania jest 53 proc. obywateli powyżej 60 roku życia.

Z badań wynika również, że poziom wykształcenia Polaków oraz miejsce ich zamieszkania nie ma większego wpływu, co do oczekiwań na temat obniżenia przez rząd podatków. W gronie osób z większych miejscowości oraz lepiej wykształconych znalazło się mniej osób niezdecydowanych.

Obecnie podatki płacimy nie tylko od pensji czy od zysków z prowadzenia działalności gospodarczej. Z początkiem grudnia 2001 roku pojawił się podatek Belki, którym opodatkowano zyski z lokat bankowych. Począwszy od 2004 roku podatek płacimy również od tego co zarobimy na sprzedaży papierów wartościowych bądź jednostek funduszy inwestycyjnych.

Z kolei od stycznia 2007 roku obowiązuje 19 proc. stawka podatku od zysków ze sprzedaży nieruchomości. Z tego krótkiego zestawienia jasno wynika, podatki wchodzą w coraz to nowe dziedziny aktywności gospodarczej obywateli.

Politycy zapowiadane - zwykle przed wyborami - zmiany w podatkach odsuwają w czasie, co sprawia, że stają się coraz mniej realne. PO zapowiadała, że większość obciążeń obniży, a niektóre nawet zlikwiduje.

Tymczasem jedyną obniżkę, która nastąpi, zawdzięczać będziemy poprzedniemu rządowi koalicji PiS-LPR-Samoobrona. On przeforsował obniżkę podatków od przyszłego roku.

Od dochodów uzyskanych w 2009 roku (czyli rozliczając się na początku 2010 roku) będziemy płacić podatki według korzystniejszej dwustopniowej skali podatkowej (18 i 32 proc.). Na tym zmiany się prawdopodobnie zakończą, bo obecny rząd nie kwapi się realizacji przedwyborczych obietnic.

Nie tylko zniknął temat dalszego obniżenia podatku PIT, nie wspominając o już o wprowadzenia słynnej jednej 15-procentowej stawki, ale też zrobiło się cicho o likwidacji podatku Belki.

Jak wynika z poprzedniego badania na zlecenie Money.pl, aż 35 procent Polaków spodziewa się, że będzie im się żyło gorzej. Powodów do obaw nie brakuje, a głównym z nich są rosnące ceny.

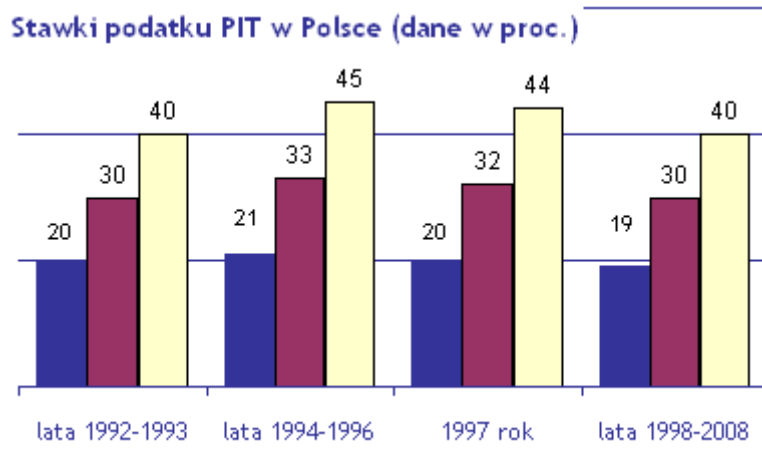
## **CZYTAJ WIĘCEJ O NASTROJACH POLAKÓW:**

- [Badanie na zlecenie Money.pl:  
Polacy o sytuacji w kraju - będzie lepiej czy gorzej?](#)

Sytuacja wielu ludzi może wcale się nie poprawić nawet po przyszłorocznej obniżce podatków. Nie ma jeszcze decyzji, ale ma wzrosnąć składka na Narodowy Fundusz Zdrowia. To, co podatnik zyska z obniżenia stawki PIT, odda państwu w postaci wyższej składki na ubezpieczenie zdrowotne.

## **Co ma państwo z PIT-ów**

Po początku 1992 roku, kiedy zaczął obowiązywać PIT w Polsce, jego stawki nie ulegały znacznym zmianom.



Od początku istnienia tego podatku obowiązywała trzystopniowa progresywna skala podatkowa uzależniona od wysokości osiągniętych dochodów w roku podatkowym. Ostatnia zmiana miała miejsce w 1998 roku. Od tamtej pory stawki 19, 30 i 40 proc. obowiązują do dziś.

## POZNAJ HISTORIĘ PODATKU PIT W POLSCE:

- [Raport Money.pl z okazji 15-lecia PIT-u](#)

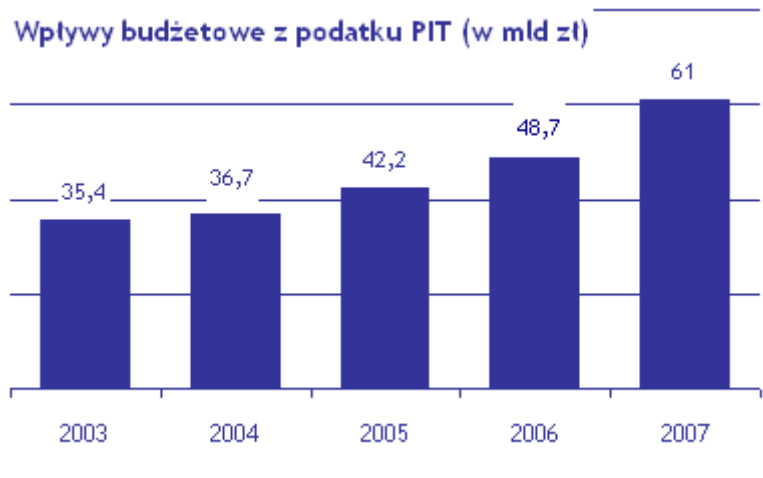
Na tle regionu nasz kraj nie wyróżnia się szczególnie jeśli porównamy naszą najniższą 19 proc. stawkę, która płaci zdecydowana większość Polaków.

### Podatki w Europie

Kraj	Stawki PIT
Bułgaria	10 proc.
Czechy	15 proc.
Irlandia	20 i 41 proc.
Litwa	27 proc.
Niemcy	od 15 do 45 proc.*
Rosja	13 proc.
Słowacja	19 proc.
Szwecja	32, 52 i 57 proc.
Ukraina	15 proc.
Wielka Brytania	20 i 40 proc.

\* od kwoty 7 664 do 52 151euro stawka podatku rośnie wraz z dochodem i mieści się w przedziale od 15 do 42 proc., od kwoty 52 152 euro obowiązuje stawka 42 proc., powyżej 250 000 euro stawka wynosi 45 proc.

Na tle regionu nasz kraj nie wyróżnia się szczególnie jeśli porównamy naszą najniższą 19 proc. stawkę, która płaci zdecydowana większość Polaków. Różnica polega na tym, że coraz większa liczba państw wprowadza podatek liniowy. Obowiązuje już w Rosji, Słowacji, Rumunii, krajach bałtyckich i na Ukrainie. W tym roku do ich grona dołączyły Czechy, Bułgaria oraz Albania. Od tego roku 10-proc. stawka podatku w Bułgarii jest najniższą w Europie. Najwyższą stawkę podatku liniowego ma Litwa gdzie wynosi 27 proc.



źródło: Ministerstwo Finansów RP

Wpływy do budżetu państwa z podatku PIT w 2007 roku wyniosły 61 mld zł. Porównaniu z rokiem poprzednim dochody z tego tytułu wzrosły o jedną czwartą. Dochody państwa z tego tytułu stanowiły 25 proc. wszystkich wpływów podatkowych. Większą kwotą budżet zasila tylko podatek VAT.

Money.pl Sp. z o.o.

ul. Kościuszki 29, 50-011 Wrocław  
tel. +48 (71) 3374-260, faks +48 (71) 3374-270  
firma@money.pl, www.firma.money.pl

NIP 897-16-52-608, REGON 005983438